Nr. 33. Kraków, Poniedziałek 24 września 1923. Rok I.

KURJER WIECZORNY

poświęcony sprawom ekonomicznym, giełdowym i politycznym
wychodzi codziennie popołudniu z wyjątkiem niedziel i świąt.

Redakcja: ulica Reformacka Nr. 7 Telefon Nr. 2014

Prenumerata miesięczna bez odnoszenia 85 tys. Mkp, z odnoszeniem lub przesyłką pocztową 100 tys. Mkp. Cena numeru 5000 Mkp.

Ceny ogłoszeń za 1 wiersz milimetrowy: Zwykłe 750 Mkp. Nadesłane 2.250 Mkp. Po kronice 3.000 Mkp. Na pierwszej stronie 3.750 Mkp. Ogłoszenia zamiejscowe 25% drożej.

Administracja: ulica Dunajewskiego Nr. 5 Telefon Nr. 1310

Groźba przewrotu w Niemczech

Plany przewrotowe nacjonalistów — Zarządzenia ochronne rządu Rzeszy

Berlin, 24 września. Sytuacja w Niemczech jest nad wyraz krytyczna. Wybuch puczu nacjonalistycznego spodziewany jest lada chwila. Nieomylnym znakiem, że pucz nacjonalistyczny grozi bezpośrednio, jest następująca wczoraj w nocy opublikowana odezwa rządu, którą podajemy w brzmieniu agencji Wolffa: W ostatnim czasie obiegały kilkakrotnie pogłoski o ruchach, skierowanych przeciw władzy państwowej, które mają na celu przygotowanie przewrotu. Z wielu stron wypowiedziane zostały pogróżki na ten temat. Niema wątpliwości co do stanowiska rządu Rzeszy wobec ewentualnych prób tego rodzaju. Pod przewodnictwem prezydenta Rzeszy odbyła się narada, w której wzięli udział: kanclerz, minister spraw wewnętrznych, minister obrony krajowej oraz szef zarządu armji. Narada ta miała na celu przygotowanie wszelkich zarządzeń, któreby się mogły okazać koniecznemi dla udaremnienia tego rodzaju usiłowań. Czynniki odpowiedzialne Rzeszy zgodne są w tem, że przeciwko wszelkiej próbie wstrząśnień politycznych z którejkolwiek strony by ona miała przyjść, należy powziąć odpowiednie zarządzenia, a rząd Rzeszy posiada dostateczne środki, aby zarządzenia te przeprowadzić.

Berlin, 24 września. Konferencja premierów państw związkowych, obradująca nad sprawą zagłębia Ruhry uchwaliła, że będzie popierać politykę zagraniczną kanclerza Stresemanna pod tym jednakże warunkiem, że nie będzie ona uchybiała honorowi Rzeszy.

Bawarja rozpocznie walkę przeciw Niemcom południowym

Wiedeń, 24 września. „Der Morgen" donosi z Monachium: W Augsburgu odbył się zjazd prawicowych związków bojowych, na którym przemawiał były kapitan Heis, kierownik wojskowej organizacji Reichesflage. Wygłosił on namiętny atak przeciwko kanclerzowi Stresemannowi, nazywając go funkcjonarjuszem Marksizmu. Zapowiedział on, że Bawarja rozpocznie kampanię przeciwko Niemcom północnym. Niemiecki ruch wolnościowy wyjdzie z Bawarji, lecz kwestja niemiecka będzie rozwiązana w Berlinie pięściami bawarskiemi. (burzliwe oklaski). Na zebraniu tem obecny był również generał Ludendorff.

Szwajcarja czyni przygotowania na wypadek wojny domowej w Niemczech

Wiedeń, 24 września. „Der Morgen" donosi z Bazylei, że szwajcarskie posterunki graniczne zostały w ostatnich dniach zdwojone, a to w tym celu, aby na wypadek wojny domowej w Niemczech uchronić się przed przekroczeniem granicy przez żywioły komunistyczne lub też radykalno-prawicowe.

Poincare nie ustąpi Niemcom

Francja żąda bezwzględnej kapitulacji Niemiec

Paryż, 24 września. Poincare przemawiając w Bois de Prete na uroczystości odsłonięcia pomnika poległych powiedział między innymi: Aczkolwiek niemieccy mężowie stanu zmienili swoją taktykę trwa nadal niezrozumienie rzeczywistego stanu rzeczy. Pokój światowy zostanie przywrócony skoro Niemcy zechcą naprawić tę niemożliwą do zniesienia niesprawiedliwość, że zwycięscy stają się ofiarami wojny. Opór, który zarządził Rząd Rzeszy, a za który drogo płaci, wygasa stopniowo. Rząd Rzeszy zdaje sobie sprawę, iż niebawem nie będzie go już mógł subwencjonować, i że nawet gdyby znalazły się na ten cel pieniądze, opór musiałby upaść. Lecz zamiast cofnąć dekrety sprzeciwiające się woli ludności Niemiec, rząd niemiecki usiłuje pozbawić Francję należnych jej korzyści. Rząd Rzeszy straszy perspektywami rewolucji nacjonalistycznej, lub bolszewickiej w Niemczech, ale powiedzenia te nie zdołają nas sterroryzować. Francja jest zabezpieczona przed wszelkiego rodzaju dyktaturami wojskowemi, albo komunistycznemi. Francja — mówił Poincare — jest wzorem demokracji pokojowej i dobrze zorganizowanej. Niemcy republikańskie nie osiągnęły jeszcze równowagi. Mogą one, o ile chcą, a niewątpliwie zechcą osiągnąć tę równowagę, jeżeli nabiorą przeświadczenia, że Francja dąży jedynie do zapewnienia lojalnego wykonania traktatu wersalskiego. Zależy nam nie w mniejszym stopniu jak Niemcom, jak też i naszym sprzymierzeńcom na szybkiem uregulowaniu sprawy odszkodowań. Nie chcemy jednakże ponosić ciężarów, które ponosić mają Niemcy. Potrzeba ażeby zakończyły się wreszcie wszelkie próby zdążające do uchylenia się od wykonania zobowiązań. Potrzeba, aby ustały te ostatnie zresztą „paroksyzmy" oporu biernego i bezcelowe żądanie warunków wstępnych. Nie przyjmujemy żadnych warunków — zakończył premjer — nie możemy nic więcej ani dodać, ani odjąć z naszych protokołów brukselskich, z naszej księgi żółtej, z naszych oświadczeń publicznych.

Pogrzeb ofiar katastrofy górniczej

Dąbrowa Górnicza, 24 września. (Tel. wł.) — Dzisiaj rano odbył się tu przy udziale całej okolicznej ludności i delegacji Górnośląskich kopalń węgla manifestacyjny pogrzeb ofiar ostatniej katastrofy na szybie „Redena".

Pogrzeb był niezwykle wzruszającą manifestacją żałobną.

Katowice. 24 września. Przebieg katastrofy na kopalni Redena przedstawia się jak następuje: W czwartek pod wieczór dwaj górnicy, pracujący w chodniku wschodniej części kopalni na poziomie 170 metrów dokopali się do ściany, graniczącej z komorą dawniej już zamurowaną, a wypełnioną gazami trującemi. Silny nabój dynamitowy wyrwał otwór do komory, z której zaczęły wypływać gazy trujące, które dostawszy się na chodnik spowodowały wybuch i pożar. O wypadku zawiadomiono niezwłocznie znajdującego się na dole sztygara Pronowicza i młodszego sztygara Korzenia, którzy niezwłocznie pospieszyli na ratunek z oddziałem robotników i rozpoczęli walkę z żywiołem. Z powodu braku odpowiednich przyrządów do gaszenia palące się gazy objęły natychmiast całą kopalnię. Akcję ratunkową rozpoczęto dopiero rano po przybyciu oddziałów ratowniczych i drużyny ratowniczej szkoły górniczej pod przewodnictwem prof. dra Piwowara. Na miejsce wypadku udał się niezwłocznie dr Brochowski, który udzielił ofiarom katastrofy pierwszej pomocy lekarskiej. Ogólne kierownictwo akcją ratowniczą objął inżynier Z. Piotrowski z kopalni hr. Renarda. Od godz. 1 do 3 wydobyto 27 ofiar katastrofy, jedna osoba zmarła w szpitalu, dotychczas nie rozpoznano jeszcze 5 ofiar.

Kandydatura Polski do Ligi Narodów

Kopenhaga, 24 września. Prasa duńska komentuje przyjaźnie kandydaturę Polski do rady Ligi narodów. Organ finansowy Börse pisze: Uważamy kandydaturę Polski za korzystną dla interesów duńskich, ponieważ Polska jest największem z pośród nowych państw, które szczerze zainteresowane jest w przeprowadzeniu traktatu wersalskiego i paktu Ligi narodów. Dziennik narodowy „Nationaltidende" pisze: od czasu odparcia najazdu bolszewickiego Polska prowadzi politykę pokoju i odbudowy Europy. Danja, połączona z Polską węzłami przyjaźni i wspólnych interesów z radością powita wybór Polski do rady Ligi Narodów. Pismo „Kievenhaven" w dłuższym artykule uzasadnia potrzebę zmiany statutu tak, aby członkowie rady Ligi wybierani byli na czas dłuższy, niż okres jednoroczny.

Stan oblężenia w Bułgarji

Paryż, 24 września. Według doniesień prasy tutejszej, w Bułgarji ogłoszony został stan oblężenia, wskutek licznych zaburzeń komunistycznych w wielu miastach.

GIEŁDY ZAGRANICZNE

—o—

Dzisiejsza giełda w Zurychu

Zurych, 24 września. Otwarcie giełdy godz. 10: Berlin 0.000003,4. Holandja 221, N. York 561.50, Londyn 25.57, Paryż 33.65, Medjolan 25.35, Praga 16.87½, Budapeszt 0.03, Bukareszt 2.62, Belgrad 6.17½, Sofja 5.32, Warszawa 0.0018, Wiedeń 0.0079, Austr. kor. stempl. 0.0079½.

Zurych, 24 września. Zamknięcie giełdy: Berlin 0,00000.3, Holandja 220.75, Nowy Jork 560, Londyn 25.54, Paryż 33.90, Medjolan 25.45, Bruksela —, Praga 16.82½, Budapeszt 003.02, Bukareszt 260, Belgrad 617½, Sofja 532. Warszawa 0.0018, Wiedeń 0.0079 Austr. korona stemplowana 0.0079½.

Dzisiejsza giełda berlińska

Berlin, 24 września. **N. Jork 146,632.500, Londyn 673,312.500, Szwajcarja 26,435.750, Paryż 9,097.200, Wiedeń 209,475, Praga 4,428.900.**

GIEŁDA W GDAŃSKU.

Gdańsk, 24 września. Kurs dolara 162,000.000, marka polska 48.000.

Amsterdam, 22 września. Dewizy. Londyn 11.56 i pół. Berlin 0.00000060. Paryż 15.20. Szwajcarja 45.15. Wiedeń 0.0035. Kopenhaga 45.90. Sztokholm 40.80. Nowy York 254 i pół. Bruksela 12.50. Madryt 34.30. Włochy 11.40.

GIEŁDY TOWAROWE

Chicago, 22 września. Giełda zbożowa: pszenica na wrzesień 101, pszenica na grudzień 103 i 1 ósma; kukurudza na wrzesień 69 i 1 ósma; owies na wrzesień 40; żyto na wrzesień 66, żyto na grudzień 68 i 5 ósmych.

Chicago, 22 września. Smalec na wrzesień 11.92 i pół, smalec na październik 12.80; słonina cena najniższa 875, słonina cena najwyższa 900; boczki wędzone 8.97 i pół; dowóz świń do Chicago 40.000, dowóz świń na zachód 45.000; świnie lekkie cena najniższa 880, cena najwyższa 890, świnie ciężkie cena najniższa 860, cena najwyższa 870.

Nowy York, 22 września. Giełda pieniężna. Kurs dzienny 4%. Przekaz na Londyn 455.37, przekaz na Londyn na 50 dni 452.25. Przekaz na Paryż 6.62. Przekaz na Amsterdam 39.30. Przekaz na Kopenhagę 17.82. Przekaz na Pragę 300. Przekaz na Berlin 0.00000070 w płaceniu — w żądaniu 0.00000072.

Nowy Jork, 22 września. Targ bawełny. Dowóz do portów Atlantyku i Golfu 26000. Targ miejscowy middling 3010. Tendencja mało ustalona.

Terminy: październik 29.35, listopad 28.90, grudzień 28.85, styczeń 28.38, marzec 28.30, maj 28.19, lipiec 27.55.

Nowy Orlean, 22 września. Targ bawełny. Targ miejscowy middling 2900. Targ terminowy: październik 28.48, grudzień 28.40, styczeń 28.22, marzec 28.03; maj 27.83.

Liverpool, 22 września. Targ bawełny. Obroty 5000, dowóz 24300, targ miejscowy middling 2806.

Targ terminowy: sierpień 16.88, wrzesień 16.14, październik 15.90, listopad 15.73, grudzień 15.46, styczeń 15.30, luty 15.20, marzec 15.06, kwiecień 14.98, maj 14.82, czerwiec 14.53, lipiec 14.01.

Co było dzisiaj na giełdzie krakowskiej?

Kraków, 24 września

AKCJE	Transakcje w tysiącach marek dziś	Transakcje w tysiącach marek 21/IX.
P. T. H. I—V em.	85—88	81—83
„Impex"	2,2—2,3	1,5—1,9
„Pharma" (B. Jawornicki)	140—150	125—130
Bracia Rolniccy I em.		
„Polski Glob"	7,5	
C. Hartwig. Poznań		
Żegluga Polska	25—27	
Zieleniewski I—IV em.	**2025—2100**	**1950—2000**
Warsz. Parowozy I—III em.	120—125	115—125
H. Cegielski, Poznań I—IX	**145—150**	**142—146**
„Potęga" Tow. huty żel.		
„Lemiesz"		
„Trzebinia" I—VI em.	180—190	160—185
„Pocisk"		
Automotor		60
Portland-Cem. Szczakowa		
Górka	**2650—2800**	**2650—2700**
Siersza	**1250—1300**	**1200—1250**
Tepege I—IV em.	**760—795**	**735—770**
Polska Nafta	117—120	112—125
Oikos	750	
„Pokucie" Naft. S. A. I em.		

AKCJE	Transakcje w tysiącach marek dziś	Transakcje w tysiącach marek 21/IX.
Pezet		-
Strug	235—250	
Syndykat Kosz., Kraków	230—240	230
Tłuszcze Trzebinia	**800**	**800**
„Krakus" I—VI em.	185—195	180—185
Porcelana Ćmielów	280—225	245—260
Fabr. cukru w Chodorowie	**950—930**	**860—925**
Elektr. Siersza I—IV em.	76	70—75
Zakłady przem. „Ryngraf"		
S. W. Niemojowski	165	160—165
Fabr. kapel. w Myślenicach		
Bank Przemysłowy I-VIII	78—85	76—78
Bank Hipoteczny	205	205
Bank Małopolski		132—136
Ziemski Bank Kredyt.	45	40—43
Powszechny Bank Kredyt.	26—30	22,5—27
Akc. Bank Związkowy I-IX		
Bank Komercjalny I—IV		
Bank Kred. w Warszawie		
Bank Związ. Spółek Zarob.		

Kraków, 24 września. — W ciągu soboty i niedzieli na pozagiełdowym rynku pieniężnym kursa walut i dewiz osiągnęły rekordową dotychczas wysokość. Na dzisiejszej oficjalnej giełdzie uwidoczniło się pewne uspokojenie. Oficjalnych notowań nie było. Transakcji dokonywano następujących: Waluty: **Franki francuskie 20.800.** Czeki: **Nowy Jork 351.000—347.000, Londyn 1,550.000 do 1,560.000, Paryż 20.600—20.750, Szwajcarja 61.750—61.400, Włochy 16.000, Wiedeń 4.95—4.90.**

Na giełdzie efektów widoczne znaczne ożywienie, które spowodowało przy całym szeregu papierów poprawę kursów. Interesowano się głównie akcjami Chmielowa, które było silnie poszukiwane ze względu na zapowiedzianą podwyżkę kapitału. Zieleniewski poprawił wybitnie kurs, usprawiedliwiając zaufanie, pokadane w tych akcjach. Poszukiwano również akcji Banku Przemysłowego i Kredytowego Powszechnego.

Również na pogiełdzie mocniej. Notowano: **Jaworzno 4250—4350, Gazy 5900—6200, Chybi 1875 płacono, 1950 żądano, Lokomotywy 160, Len 345, Silesia 540.**

Giełda warszawska

AKCJE	Transakcje w tysiącach marek
Bank Dysk. Warszawski	950
„ Handl. „	1850
„ dla Han. i Prz. 1—7	240—235
„ Kredytowy	110—80—100
„ Małopolski w Krak.	
„ Przemysłowy w Warsz.	
„ Pols. Handl. w Pozn.	
„ „ przem. we Lw.	73—80
„ Tow. spół. w Warsz.	
„ Zachodni	750—765—750
„ Ziems. Kred. we Lw.	
„ Zjed. Ziem. Pol. w W.	190
„ Zw. Sp. Zar. w Pozn.	400—390
„ Związków Ziem.	80
Kijewski i Scholtze	425—410
Fr. Puls	85—90—87.5
Wildt i Sp.	172.5—185—162.5
Cukrownia Chodorów	
„ Czersk I i II	330—340
„ Częstocice	5100—5050—5075
„ Gosławice	440—385—400
„ Michałow	600—500—536
Warsz. Tow. F. Cukru	poj. 8200- 800-8400 dr. 9700—8800-9000
Firley	160—185
Łazy	70—67.5
Drzewny przemysł	45—48.5—45
Warsz. T. Kop. Węgla	100 szt. 990-875—1000 50 sz. 900
H. Cegielski w Poznaniu	140—132—137.5
Lilpop, Rau i S-ka	145—130—155—140
Modrzejowskie zakł.	1200—1450—1325
Norblin, Br. Buch i W.	257.5—270—260—330
Ostrowieckie zakł.	2150—2075
„ 5	2060—1950—1970
Orthwein i Karasiński	
Rohn, Zieliński i Ska	250
K. Rudzki i Ska 1—4	630—600—615
Fitzner i Gamper	1800—1850

AKCJE	Transakcje w tysiącach marek
Starachowice 1—4 em.	1050—980—1000
„Trzebinia"	
Ursus 1 em.	
Ursus 2 em.	
Pocisk	170—175
Parowóz	123—116—119
L. Zieleniewski	1900—1975—1955
Zawiercie	
Żyrardów	55000—58000—57000
Ł. J. Borkowski	160—147.5
Hurt	
B-cia Jabłkowscy	34—30
War. Tow. Transp. i Żegl.	28—25
Polbal	30—29.5
Spiess i Syn	345—320
Zachod. Tow.	
Ćmielów	320—300 310
Elektryczność	
Pol. Tow. Elektryczne	200—190
Belpol	31.5
Haberbusch i Schiele	510
Tow. oczyszcz. spirytusu	525—500
Tepege	825—775
Polska Nafta	110—100
Bracia Nobel	300—320
Lenartowicz i Br. Ryl	37—34
Pustelnik	230—215
Siła i Światło	177.5—190—180
Fabryka pap. „Klucze"	
Eksp. Soli Potasowych	1175—1125
Cerata	
Skóry i Garbniki	
Kabel	290
Przemysł Naftowy	625—650
Strem	
Unia	
Marynin	750
Warsz. Syndykat Rolniczy	

OFICJALNA GIEŁDA PIENIĘŻNA.

Warszawa, 23 września. **(Waluty). N. Jork 298000. (Czeki). Belgja 15500, Berlin 000205, Holandja 118, Londyn 1,367.000—1,360.000, Paryż 18100, Praga 8970, Szwajcarja 53400, Wiedeń 420, Włochy 13550, N. Jork 298.000.**

Tajemnica spadku kursów akcji

Referent giełdowy warszawskiego „Kurjra Polskiego" zamieszcza następujący obrązek, mogący równie dobrze odnosić się do Krakowa: Zachmurzone czoła, zasępione oblicza, oczy nerwowo drgające — oto fizjognomja społeczeństwa warszawskiego. Czy z powodu bezkresowej drożyzny? Bynajmniej. Ale z powodu spadku kursów.

Nastroje chwili uznać trzeba za tem groźniejsze, że nie są bynajmniej wynikiem nadzwyczajnych wydarzeń, jak wielkiej klęski żywiołowej, od czasu do czasu nawiedzającej dany kraj lub choćby jedną z jego dzielnic. Brak pokupu wystarczył, aby zepchnąć kursa, choć odwrót nie był zatrważający. Przed nami sprawozdanie ze środowej giełdy berlińskiej. Akcja wielkich zakładów hutniczych w Bochum na początku zebrania giełdowego kosztowała pięć miljonów marek, — na końcu zaś tylko dwa miljardy. A nie było tego wzburzenia, jakie u nas panowało przy wahaniach o wiele skromniejszych. Zdenerwowanie to ma swą przyczynę, że kadry operujących więcej pośrednio niż bezpośrednio na giełdzie przepełnione są niewyćwiczonym rekrutem, który nigdy prochu nie poczuł. Wiadomo, że stanowi to na każdem polu bitwy — giełda jest takiem polem — najniebezpieczniejszy element, krzyżujący wszelkie plany choćby najmądrzej obmyślane. Kilku ludzi zrzesza się, aby za oszczędności, mniej zresztą niż zwykle ciężko zapracowane, pohulać na giełdzie. Sądzą, iż dziś kupią, a jutro lub pojutrze podwoją kapitał. Gdy nadzieje zawodzą — uciekają z obawy, aby wszystkiego nie stracić. Wystarczy podaż kilkudziesięciu akcyj — przy braku pokupu — aby ceny obniżyć o krocie tysięcy, a przy cięższych akcjach o miljony. Słyszeć się dają skargi, iż bardzo czujni i przewidujący — choć często mylnie — spekulanci potęgują ten strach, zbywając akcje w tym celu wypożyczone. Gdy nadto uzyskaną z tego źródła gotowiznę oprocentować mogą po 30% miesięcznie, zapewniają sobie z góry premję, pokrywającą wszelkie możliwe straty. Zaś zarobki opierają na psychologji nied swiadczonych klijentów giełdy, zwykłych sprzedawać po najniższych kursach. Nie wolno twierdzić, iż jest to jedyny motyw załamania się kursów, ale jest jednym z kilku, przy podnieceniu się zaś posiadaczy akcyj i innych imponderabiljach, silniej zaważyć to musi na kształtowaniu się kursów.

Sprawa wileńska w Lidze Narodów

Genewa, 24 września. W kołach zbliżonych do delegacji litewskiej oświadczają, że wobec nacisku na delegację litewską, aby swój wniosek w sprawie wileńskiej wycofała, jako nie mający widoków powodzenia, delegat litewski zwrócił się do swego rządu z prośbą o interwencję.

TRAGICZNY REZULTAT KONKURSU BALONÓW.

Bruksela, 24 września. Otwarty tu został międzynarodowy Konkurs balonów o puhar Gardon Benetta. W konkursie bierze udział 14 balonów. 2 balony, jeden hiszpański i jeden szwajcarski spłonęły w czasie burzy między Malines, a Antwerpią. Trzy osoby poniosły śmierć, jedna osoba jest ranna.

Clemenceau i Maeterlinck „odmłodzeni"

Paryskie dzienniki donoszą, że „tygrys" Clemenceau poddał się ostatnimi czasy „odmładzającej" operacji Steinachowskiej. Dzięki temu zabiegowi właśnie Clemenceau wykazuje tak niezwykłą energię i świeżość. Podobno „odmłodzony" tygrys szuka obecnie odpowiedniej towarzyszki życia.

Równocześnie donoszą dzienniki paryskie, że sławny poeta Materlinck poddał się niedawno temu zabiegom Steinacha i odczuwa już obecnie zbawienne skutki „odmładzającej" operacji. Niewątpliwie odmłodzenie Maeterlincka przysporzy światu nowych arcydzieł. Poeta zwierzał się w gronie najbliższych przyjaciół, że czuje obecnie nową energię do pracy i do życia.

Ślub arystokratki polskiej w Paryżu

Zaślubiny hr. Zamoyskiej z ks. Renier z Bourbonów — kuzynem eksesarzowej Zyty

W pałacu Drużbackin w okolicy Paryża, będącym własnością hr. Andrzeja Potockiego, odbył się onegdaj ślub księcia Renier z Bourbonów sycylijskich, kuzyna eks-cesarzowej Zyty z hrabianką Karoliną Zamojską, czwartą córką hr. Andrzeja Zamojskiego. Młodą parę połączył dozgonnym węzłem biskup z Bańskiej Bystrzycy, mszr. Blaha, który nowożeńcom udzielił błogosławieństwa, pochodzącego od Ojca św.

Świadkami ceremonji ślubnej byli między innymi: ks. Filip z Burbonów jako przedstawiciel króla Hiszpanji i książę Calabryi w zastępstwie ojca narzeczonego. — Orszak ślubny stanowili: Młoda narzeczona, którą prowadził ojciec hr. Andrzej, pan młody ze swą matką, hrabina Andrzejowa Zamojska z ks. Calabryi, księżna saksońska z hr. Franciszkiem Zamojskim, ks. Braganza z Orleanu z hr. Janem Zamojskim, hr. Franciszkowa Zamojska z ks. Jerzym saskim, ks. Marja Józefa Burbońska z hr. Adamem Zamojskim, hr. Brzozowska i ks. Filip Burboński, księżna Antonina Burbońska z ks. Piotrem Braganza z Orleanu, księżna Piotrowa Braganza z Orleanu z ks. Sanguszką i hr. Tarnowska z hr. Władysławem Jezierskim.

Wieśniacy francuscy w swych malowniczych strojach utworzyli na całej przestrzeni, wiodącej od kościoła do zamku zwarty szpaler i urządzili nowożeńcom burzliwe owacje. W uczcie weselnej wzięło udział przeszło 100 osób.

KRONIKA

PODRÓŻ PREZYDENTA REPUBLIKI DO WILNA. W związku z zamierzonym przyjazdem do Wilna pana Prezydenta Rzeczypospolitej, odbyło się onegdaj z inicjatywy delegata rządu, p. Romana, zebranie komitetu organizacyjnego. Obecnych było około 50 osób ze wszystkich sfer społeczeństwa. Wyłoniono ścisły komitet w składzie 20 osób pod honorowem przewodnictwem generała Rydza Śmigłego, prezydenta miasta Bankowskiego i delegata rządu Romana. Do komitetu weszli m. i. rektor Parczewski ks. biskup Michałkiewicz, biskup prawosławny Teodozjusz, nadrabin, senator Rubinstein, prezes sądu Sumarow i kurator okręgu naukowego, Gąsiorowski.

OBJAZD MINISTRA GŁĄBIŃSKIEGO PO KRESACH WSCHODNICH. Z Łucka donoszą: Przybył tutaj pan minister Głąbiński, powitany na dworcu kolejowym przez przedstawicieli władz organizacji społecznych i młodzież szkolną. Minister udał się do katedry, gdzie był obecny na mszy św. Następnie pan minister zwiedził sobór pokrowski, starożytną synagogę, poczem udał się do gmachu województwa, gdzie udzielał posłuchań. Wieczorem p. minister Głąbiński odjechał do Kowla, gdzie zabawi przez poniedziałek.

NAGRODA W KONKURSIE ORKIESTR WOJSKOWYCH PRZYPADŁA ORKIESTRZE 20 PP. Z KRAKOWA. Z Warszawy donoszą: Wczoraj w trzecim dniu ostatecznej rozgrywki pierwszego turnieju orkiestr wojskowych o mistrzostwo wojsk polskich stanęło do konkursu 10 orkiestr, które zdobyły pierwsze miejsca w konkursach poszczególnych DOK. Sąd przyznał pierwszą i jedyną nagrodę orkiestrze 20 pp. z Krakowa, która uzyskała największą ilość punktów za staranne wykonanie czystość tonu i wysoce artystyczny dobór repertuaru. Kapelmistrz nagrodzonej orkiestry, Tadeusz Szrayer, otrzymał batutę honorową, zwycięska zaś orkiestra otrzymała buławę tambourmajora, jako nagrodę przechodnią, którą musi w ciągu trzech lat z rzędu na tym konkursie obronić przez zdobycie mistrzostwa, jeżeli ją chce zatrzymać na własność. Pozatem zwycięska orkiestra otrzymała cztery fanfary, dar warszawskiej firmy Glier. Publiczność bardzo licznie zgromadzona w Łazienkach, gdzie odbywał się turniej, urządziła burzliwą owację odznaczonemu kapelmistrzowi, który dyrygował zbiorowym zespołem przy następnym punkcie programu.

MILJARDOWA TRANSAKCJA. Korpus oficerów DOK. w Krakowie zakupił pensjonat „Warszawianka" w Zakopanem za 17 miljardów mkp. W pensjonacie ma być urządzony dom wycieczkowy dla oficerów.

STRAJK TRAMWAJARZY WE LWOWIE. Ze Lwowa donoszą: Wybuchł tu strajk służby tramwajowej. Powodem strajku było wytoczenie dochodzeń dyscyplinarnych przewodniczącemu związków robotniczych, który w jednym z dzienników zaatakował kierowników przedsiębiorstw miejskich.

KOLEJARZE POLSCY ZWIEDZAJĄ CZECHOSŁOWACJĘ. Z Pragi donoszą: Przybyła tutaj wycieczka, składająca się z 35 funkcjonarjuszy kolejowych dyrekcji poznańskiej. Wycieczka zwiedzi szereg urządzeń technicznych w Pradze, oraz innych miastach Czechosłowacji.

„NIEPRZYJACIÓŁKA D. NICCODEMI'EGO W „BAGATELI". Dzis (poniedziałek) ciesząca się nadzwyczajnem powodzeniem sztuka w 3 aktach D. Niccodemi'ego p. t. „Nieprzyjaciółka" w przekładzie p. Z. Jachimeckiej, która podbiła publiczność siłą ujęcia swego niezwykle śmiałego tematu. Świetna gra pp. Kozłowskiej, Sznagc-Andruszewskiej, Hańskiej, Horeckiej, Brzeskiego, Kwiatkowskiego, Nowakowskiego (reżyser), Noskowskiego na tle dekoracji art. malarza P. T. Cybulskiego, wywiera potężne wrażenie.

W próbach pod kierunkiem reżysera J. Sosnowskiego sztuka w 4 aktach C. Mere p. t. „Obłęd" role główne odtwarzają pp. Grabowska, Stępowska, Hellen, Sosnowski, Malina i Frenkiel.

NAJBLIŻSZYMI KONCERTAMI Z „CYKLU KONCERTÓW MISTRZOWSKICH" będą: we czwartek dnia 27 bm. koncert Ignacego Friedmana, naszego najznakomitszego pianisty, oraz w niedzielę 30 bm. koncert **„Kwartetu Rosego"**, najsłynniejszego dziś z kwartetów współczesnych, a który wystąpi u nas po raz pierwszy. Sprzedaż biletów na te nadzwyczajne audycje muzyczne „Krak. Biura Konc. E. Bujański" rozpoczęła się już u J. Lipskiego, Sławkowska 8.

ZE SPORTU

OLSZA—TARNOWIA 5 : 2.

Widoczna przewaga Olszy. Zawody zgromadziły sporo publiczności.

CRACOVIA II — ZAŁĘŻE 8:0 (2:0).

Goście górnośląscy zaprezentowali się sympatycznie, ale okazali się drużyną bardzo słabą.

POLONJA—VASAS 2 : 1.

Warszawa, 24 września. Dziś odbyły się na Dynasach rewanżowe zawody piłki nożnej między Polonją a węgierskim klubem Vasas. Zwycięstwo odniosła Polonja w stosunku 2 : 1.

ZAWODY WE LWOWIE.

Lwów, 24 września. Zawody w piłkę nożną o mistrzostwo wschodniej Polski między „Pogonią" a W. K. S. Lublin dały wynik 1·0 (1·0).

Lwów, 24 września. Rewanżowe zawody w piłkę nożną między Hasmonea Lwów, a Jutrzenką Kraków, dały wynik 2:1 (1:0).

WYNIKI ZAGRANICZNE.

Wiedeń, 24 września. Zawody piłki nożnej: Trzeci Obwód Budapeszt przeciw wiedeńskiej Hakoah 2:0 na korzyść Węgier (2:0).

Budapeszt, 24 września. Zawody drużyn reprezentacyjnych austrjackiej i węgierskiej zakończyły się 2:0 (0:0) na korzyść Węgrów.

Berlin, 24 września. Mecz międzymiastowy Wiedeń—Berlin zakończył się wynikiem 3:1 na korzyść Wiednia (2:1).

FINLANDJA—POLSKA 5 : 3.

Helsingfors, 24 września. Mecz footbalowy Finlandja—Polska zakończył się wynikiem 5:3 na korzyść Finlandji. Boisko z powodu deszczu rozmokłe. Grupa fińska grała doskonale. Drużyna polska odznaczała się świetnem opanowaniem piłki i sprawnymi rzutami. Do przerwy wynik 3 :1 na korzyść Finlandji.

NA MARGINESIE

HARCE...

Są „dziwy" na świecie. Jest niedziela bez kwiatka, tydzień bez podwyżki tytoniu, dolar trzyma się w kursie przez dwa dni, tramwaj w ciągu godziny nie rozjechał nikogo, słowem można parę minut żyć spokojnie. Ale pozatem rodzą się na świecie różne dziwolągi, potwory o kobylej głowie, banknoty z wątpliwą datą itp. itp.

Prócz tego odbywają się przeróżne zawody, mecze, harce; pół ludności uprawia rozmaite sporty, a niemowlęta, kopiąc nóżkami w pieluszkach, wprawiają się w przyszły zawód „zawodowych bramkarzy".

Ministerstwa i urzędy również wyprawiają harce. Ściga podwyżka jedna drugą tak, że nie starczy czasu, miejsca na drukowanio tychże w dziennikach urzędowych. Wali się 200, 300 procent odrazu, a za rządem lecą wszyscy w setne procenta już na przyszłość.

Podwyżki te rozmaicie komentują. Profesorzy widzą w niej dążności państwowe do wyszkolenia obywateli w matematyce, finansiści twierdzą, że zera są tylko sosem tatarskim do przednich cyfr, przemysłowcy widzą w zerach dziury, przez które uchodzi im para maszyn i kotłów, kupcy wyczyszczają nimi lady sklepowe inni zaś w zerach chodzą i nic mi żyją.

Podwyżki te porównać należałoby do gry w piłkę nożną. Match rozgrywa się między rządem, a społeczeństwem. Zamiast piłki jest wielkie papierowe zero. Minister kolei kopnął piłkę na bramę przeciwników. Naturalnie przemysłowiec, dobry bramkarz, odbił ją na szefa poczt i telegrafu, tenże z całym zapałem podał ją na szefa sekcji tytoniowej, a tenże zaś lunął na kupców. Omal, że nie bramka. Gra dotychczas bez rezultatów. 0:0. Społeczeństwo odchodzi z pustymi kieszeniami i czeka w zdenerwowaniu nowej gry. I tak bez względu na pogodę. Ciekawym kto pierwszy zrobi bramkę?... **J. Lasoń.**

Wiadomości gospodarcze

KONTROLA W GORZELNIACH. Ministerjum Skarbu zarządziło, aby Izby skarbowe w żadnym wypadku nie zezwoliły w kampanji bieżącej na uruchomienie gorzelni bez ustawienia przyrządów kontrolnych (zegarów). Pragnąc w pierwszych latach po wojnie ułatwić odbudowanie zniszczonych gorzelni, odstępowano w poprzednich kampanjach od tego rygoru, który obwiązywał przed wojną. Było to konieczne i z tego względu, że zegary te wyrabiano tylko w Wiedniu i Berlinie i w tych czasach sprowadzenie ich stamtąd było bardzo utrudnione lub zgoła niemożliwe, a sprowadzenie z powrotem wywiezionych z Polski przez Rosjan około 500 zegarów nie dało się dotąd uskutecznić. W tym roku powstała wytwórnia tego rodzaju aparatów i przyrządów precyzyjnych, a więc przedsiębiorstwa gorzelnicze mogą nabywać na miejscu niezbędne przyrządy, bez których ze względu na konieczność kontroli czynności gorzelni będą wzbronione. Ponieważ wytwórnia nie posiada przyrządów mierniczych na składzie i wykonuje je tylko na zamówienie, jest przeto wskazane, aby osoby interesowane celem uniknięcia zwłoki w uruchomieniu gorzelni zawczasu czyniły zamówienia.

PENETRACJA KAPITAŁU NIEMIECKIEGO DO ROSJI. Berlińskie towarzystwo dla stosunków gospodarczych ze Wschodem zawarło umowę preliminaryjną ze sowjetami w sprawie koncesyj leśnych.

KAPITAŁ CZECHOSŁOWACKI. Przyznając, iż wiedeński świat finansowy okazał się jednym z najbardziej zręcznych i przewidujących czynników finansowych w Europie, jakkolwiek Wiedeń odcięty jest politycznie i gospodarczo od krajów, z których dawniej ciągnął swe zyski, prasa czeska stara się obniżyć wartość akcji banków wiedeńskich, których ogromne pakiety powędrowały za granicę. Jednocześnie porusza ona sprawę eksportu kapitału czeskiego, w przeciwieństwie do importu kapitałów zagranicznych, uprawianego z wielkiem powodzeniem przez banki wiedeńskie. Według prasy czeskiej, szerokie pole do działania stoi otworem przed kapitałem czechosłowackim, zwłaszcza dzięki temu, iż sąsiedzi Czechosłowacji widzieliby bez niechęci angażowanie się kapitałów czeskich. Kraje, jak Jugosławja, Rumunja i Polska, nie mówiąc już o Rosji, cierpią wybitnie na brak kapitałów. Prasa czeska na-

wołuje banki czeskie do większej ruchliwości, zaznaczając, iż nie byłoby zdrowym objawem, gdyby nadmiar gotówki, którym te banki rozporządzają i który się jeszcze powiększy po żniwach i po kampanji cukrowej, spoczywał w kasach i gdyby na wzór Francji przedwojennej Czechosłowacja stała się krajem rentjerów.

KONCESJE NIEMIECKIE W ROSJI. „Neue Freie Presse“ donosi ze Sztokholmu: Bagens Nyheter donosi, że były kanclerz niemiecki Wirth z dyrektorem wielkiego tartaku we Freibergu, Beckerem, zawarli z rządem sowieckim układ gospodarczy, który jest największym ze wszystkich dotychczasowych, zawartych przez Rosję. Niemiecki wielki przemysł zapewnił sobie tym układem na przeciąg 25—35 lat w samem centrum Rosji wielki obszar lasów, razem miljon dziesięcin. Koncesjonarjusze zobowiązali się wybudować nową linję kolejową między Petersburgiem a Moskwą, która w czasie wojny została prowizorycznie przeprowadzona. Koncesjonarjusze mają wybudować 300 kilometrów tej kolei. Dalej mają oni wybudować tartaki, fabryki terpentyny. Przez czas trwania koncesji mogą koncesjonarjusze wycinać wszystkie lasy na terenie objętym koncesją z tem, że 20 prc. drzewa sosnowego oddawane będzie do dyspozycji rządu sowieckiego, zaś wszelkie inne rodzaje drzewa, przeważnie świerkowe, będą wywożone i sprzedawane.

HUGO STINNES W GDAŃSKU. Jak słyszymy z dobrego źródła, p. Hugo Stinnes zapewnił sobie większość akcyj gdańskiego „Handels und Industriebank“. Z jego ramienia na czele tej instytucji stają pp. dr Warms i Rogalski, b. dyrektor filji „Deutsche Bank“ w Gdańsku, obecnie zaś finansowy kierownik Stinnesowskiego koncernu. Można powątpiewać, czy nabycie tej placówki finansowej ma na celu wyłącznie lub przeważnie akcję na terenie samego w. m. Gdańska.

SPRAWA UZNANIA WALUTY SOWIECKIEJ W NIEMCZECH. Komisarz ludowy dla finansów, Sokolnikow, powrócił do Moskwy z Niemiec, gdzie prowadził pertraktacje z rządem niemieckim w sprawie uznania waluty sowieckiej. Sokolnikow jest przekonany, że prawo z roku 1919, wzbraniające przywozu waluty sowieckiej do Niemiec, zostanie w myśl traktatu w Rapallo, uchylone i w ten sposób konflikt walutowy będzie załatwiony pomyślnie.

Z RYNKÓW TOWAROWYCH

Z Warszawy donoszą: W dziale towarów kolonjalnych było w ostatnich dniach znaczne ożywienie w handlu hurtowym.

W cenach nie zaszły poważniejsze zmiany, pomimo dużego podskoku dolara w zeszłym tygodniu. Przyczynę przypisują dużym zapasom towarów kolonjalnych, importowanych z zagranicy.

Najwięcej podrożała cykorja, co fabrykanci przypisują podwyżkom robocizny na zasadzie obliczeń urzędu statystycznego.

Zanotowano: Cykorja Muszkata — 24 tys. za kilo, Böhma — 22 tys. Herbata „Congo — 180 tys., „Orange“ — 330 tys., „86“ — 500 tys., „56“ — 520 tys., „17“ — 550 tys., „24“ — 600 tys., „Japon“ — 540 tys. Firmy dają 5% rabatu. Kawa palona — 140 tys. Pieprz — 75 tys. Rodzynki — 50 tys. Migdały słodkie 130 tys.

Mąka żytnia ma mocną tendencję. W hurcie podskoczyła z 9,500 na 10,500 m. Amerykańska — z 25 na 26 tys. Chleb przeto podrożał o tysiąc m. na kilo.

Mięso najlepszego gatunku podrożało o 3 tys. na funcie.

W Białymstoku mączka cukrowa podrożała. Za worek żądają 4,700 tys. m. W handlu detalicznym produktami żywnościowemi, z wyjątkiem kryształu, panuje zastój.

Co się tyczy pomocy uciekinierom chińskim w Kobe, to według informacyj, otrzymanych 13 września od członków ministerjum spraw zagranicznych przy dyrekcji kancelarji generał-gubernatora w Kobe, część uciekinierów chińskich w Kobe została odesłana do kraju i do innych miejscowości, w Kobe pozostaje obecnie przeszło 3000 uciekinierów chińczyków. Władze japońskie w Kobe starają się specjalnie zorganizować pomoc wspólnie z chińskim konsulem i towarzystwem handlowem japońsko-chińskim, które dało schronienie uciekinierom w klubie Chińczyków, w szkole „Kakei“ i w klubach przemysłowych, rozdzielając między nimi ubrania, żywność, jak również środki sanitarne. W ten sposób chińscy uciekinierzy znajdują się w warunkach daleko lepszych, niż Japończycy, ofiary katastrofy. Ze strony Chińczyków zostały wyrażone uczucia szczerej wdzięczności i pełnego zadowolenia.

Książęta cesarskiej rodziny japońskiej w drodze specjalnej łaski oddali do dyspozycji ambasadorów, posiadających rodziny, swoje pałace, tym, którzy stracili swe rezydencje w Tokio z powodu katastrofy. Ambasador amerykański został chwilowo ulokowany w pałacu „Takeda“, ambasador francuski znajduje się w pałacu „Kita-Chira-Kawa“. Minister dworu cesarskiego z łaski cesarza rozdaje produkty żywnościowe ciału dyplomatycznemu w Tokio. Książęta cesarskiej rodziny ofiarowali 500 tys. yan, przeznaczając je na pomoc ofiarom katastrofy. Księżniczki zorganizowały szwalnie dla zaopatrzenia w ubranie ludności, ofiar katastrofy. Margrabia Matsukata zaofiarował cały dom na usługi Czerwonego Amerykańskiego Krzyża. Za swą wspaniałomyślność margrabia otrzymał wyrazy najgłębszego uznania i wdzięczności od ambasadora amerykańskiego i Czerwonego Krzyża.

Co słychać w Japonji?

Poselstwo japońskie w Warszawie otrzymało onegdaj następujący telegram z Tokio:

Większość obcokrajowców, znajdujących się w Tokio, Yokohama i Hakone, porozpraszała się w różnych kierunkach. Ostatnie położenie cudzoziemców w Kobe jest następujące: 13 września w Kobe znajdowało się około 1000 uciekinierów Amerykanów i Europejczyków (Anglicy, Amerykanie, Rosjanie i Francuzi), z pomiędzy nich przeszło 500 osób zostało ulokowane w prywatnych domach, inni znajdują się w Hotelu Wschodnim i innych hotelach.

Pomoc i ratunek obcokrajowcom niosą ich komitety, a pomoc medyczną (lekarze i lekarstwa) władze japońskie. Prócz tego 160 Rosjan zostało ulokowanych w teatrach z kompl. utrzymaniem przez władze japońskie. Wogóle pomoc uciekinierom jest zorganizowana możliwie najlepiej, lecz uciekinierzy rosyjscy, pozbawieni zupełnie środków egzystencji, utrudniają tem niezmiernie możność określenia rzeczigłości pomocy. Hindusi w liczbie 60 korzystają z pomocy towarzystwa indyjsko-japońskiego, nie domagając się pomocy władz miejscowych.

REPERTUAR

TEATR MIEJSKI (początek o godzinie 7½)
Poniedziałek: „Człowiek z budki suflera“.
Wtorek: „Okna“.

BAGATELA (początek o godzinie 8-mej)
Poniedziałek: „Nieprzyjaciółka“.
Wtorek: „Nieprzyjaciółka“

OPERA i OPERETKA (początek o g. 7½)
Wtorek: „Rigoletto“.

STARY TEATR (początek o godzinie 8-mej)
We czwartek 27 bm.: Koncert I. Friedmana.
W niedzielę 30 bm.: Koncert Kwartetu Rosego.

Wydawca i odpowiedzialny redaktor: **Feliks Jabłoński.** Z Drukarni Ludowej w Krakowie.